

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. telefon Nr. 63.

## Uroczystość polska w Paryżu

W dniu dzisiejszym odbyło się tu poświęcenie i otwarcie nowego lokalu redakcji pisma „Życie Polskie”.

Aktu poświęcenia dokonał ks. Szymon, który następnie wygłosił serdeczne przemówienie, podnosząc zadania prasy polskiej na obczyźnie i życząc powodzenia organowi polskiemu w Paryżu.

Na uroczystości byli obecni: minister pełnomocny Chlapowski, konsul Lasocki oraz przedstawiciele Polonii i prasy polskiej.

Redaktor Szpotanski, który prowadził dziennik od czasu jego powstania, podziękował swoim współpracownikom za ich gorliwą i oddaną pracę i oznajmił, że ze względów osobistych zmuszony jest ustąpić z zajmowanego dotychczas stanowiska. Stanowisko naczelnego redaktora objął p. Szpotanski, redaktor Smogorzewski.

Przewodniczący tow. pomocy dla emigrantów polskich we Francji p. Hieronimko w przemówieniu usługi jakie oddała „Życie polskie” robotnikom we Francji i życzył organowi polskiemu, aby kontynuował swą owocną pracę dla dobra emigracji polskiej.

W powiecie kolbuszowskim, dnia 18 b. m., trzech uzbrojonych bandytów napadło na osobę na trzech karce, jadących na targ do Bojanowa. Bandyci ubrani na pół po wojskowemu, zabrali im pieniądze i zegarki. Pościg zarządzono.

W dniu 22 b. m. o godzinie 12 m. 30 po północy, w powiecie puławskim bandyci obrabowali gospodarza Franciszka Labonia. Pościg za sprawcami w toku.

W nocy z 23 na 24 b. m. obok słupa granicznego nr. 17 — 49, w powiecie ostrogskim, sobowzda napadła na 2 posterunko-

## Stała kronika krwi i rabunków na Krajach

W powiecie kolbuszowskim, dnia 18 b. m., trzech uzbrojonych bandytów napadło na osobę na trzech karce, jadących na targ do Bojanowa. Bandyci ubrani na pół po wojskowemu, zabrali im pieniądze i zegarki. Pościg zarządzono.

W dniu 22 b. m. o godzinie 12 m. 30 po północy, w powiecie puławskim bandyci obrabowali gospodarza Franciszka Labonia. Pościg za sprawcami w toku.

W nocy z 23 na 24 b. m. obok słupa granicznego nr. 17 — 49, w powiecie ostrogskim, sobowzda napadła na 2 posterunko-

wych. Jeden z nich szarł wkrótce a ran odniesionych, drugi został obrabowany doszczętnie. Celna przeprowadzenia śledstwa przybył na miejsce komisarz powiatowy z Ostroga.

W gminie nowonadwińskiej, tej samej nocy o godz. 1-ej trzech bandytów obrabowało gospodarza Zarębę. Pościg ustalili, że bandyci uciekli do powiatu dubieńskiego.

Dom soltyśa we wsi Bujny, pow. dubieńskiego, został podpalony przez niewyśledzonych sprawców. Podczas pożaru ostrzelali oni dom.

## Atak nacjonalistów niemieckich na traktat londyński

**Gotowiby byli rozpocząć nową wojnę, byleby nie zapłacić tego, co słusznie się należy**

Wczoraj odbyło się tu zebranie przedstawicieli związków polskich z całego Niemiec przy baro-pie hennym w sprawie delegacji niemieckiej w Londynie.

Hr. Westarp zaznaczył w swym przemówieniu, że konieczne, wywołane z powodu bandytów, są tylko powstania i ruszają powstania polskie Niemiec. Po słuchaniu dyskusji uruchomiono rezolucję oświadczającą, że wyłączenie ciężkich zobowiązań umiarkowanych na Niemcy w programie Davosa, jest niemożliwe.

Układ londyński musi być odrzucony tembardziej, że sprawa odpowiedzialności za wojnę nie została poruszona przez delegację niemiecką w Londynie. Oprócz tego zwłaki patriotyczne wzywają partje narodowe do odrzucenia układu londyńskiego, domagają się rozwiązania partii momentu, rozpisanie nowych wyborów, a także wyboru nowego prezydenta Rzeszy.

Układ londyński musi być odrzucony tembardziej, że sprawa odpowiedzialności za wojnę nie została poruszona przez delegację niemiecką w Londynie. Oprócz tego zwłaki patriotyczne wzywają partje narodowe do odrzucenia układu londyńskiego, domagają się rozwiązania partii momentu, rozpisanie nowych wyborów, a także wyboru nowego prezydenta Rzeszy.

## Liga Narodów interesuje się jeszcze sprawą Jaworzyny

Raport sekretariatu generalnego Ligi Narodów dla Zgromadzenia Ligi, dotyczący Jaworzyny, po przedstawieniu wszystkich etapów, jakie sprawa ta przechodziła, stwierdza, iż konferencja Ambasadorów przyjęła w dn. 24 marca odrębne zezwolenie Rady Ligi z dn. 12 marca 1924 r. należące przygotowanie protokołów, mających na celu ułatwienie trudności lokalnych, które powstałyby przy wykreśleniu proponowanej granicy oraz ułatwienie komunikacji i handlu pogranicznego.

Konferencja Ambasadorów przekazała to zalecenie Rady Komisji Granicznej, swracając się do nich z tem, aby poleciła komisarzom zainteresowanych państw przygotowanie protokołów w myśl Rady Ligi. Protokoły te zostały opracowane i podpisane w Krakowie w kwietniu 1924 r.

Wykreślenie proponowanej granicy oraz ułatwienie komunikacji i handlu pogranicznego. Konferencja Ambasadorów przekazała to zalecenie Rady Komisji Granicznej, swracając się do nich z tem, aby poleciła komisarzom zainteresowanych państw przygotowanie protokołów w myśl Rady Ligi. Protokoły te zostały opracowane i podpisane w Krakowie w kwietniu 1924 r.

## O mistrzostwo piłkarskie Polski

### Sensacyjne wyniki ostatnich walk

Warszawa 25.8. W Warszawie „Polonia” pokonała na głowę obcokrajową „Varsovie” 10:1. Warszawianka — A. Z. S. 5:0. „Legia” uległa niespodzianie „Czarnym” z Radomia 0:1.

W Krakowie „Jutrzenka” odniosła sensacyjne zwycięstwo

Warszawa 25.8. W Warszawie „Polonia” pokonała na głowę obcokrajową „Varsovie” 10:1. Warszawianka — A. Z. S. 5:0. „Legia” uległa niespodzianie „Czarnym” z Radomia 0:1.

W Krakowie „Jutrzenka” odniosła sensacyjne zwycięstwo

## Zmierzył żelaznego dyktatora z nieugiętego propagatora idei staje się zwykłym kompromisowym politykiem

PARYŻ, 24. 8. (A. W.) W kołach politycznych strzyżono się pogłoska, że w rządzie włoskim zanosi się na zasadniczą zmianę polityki. Przewidują, że Mussolini zdecyduje się ostatecznie zwrócić się ostatecznie na zawarcie kompromisu z opozycją. Mussolini odbył już rozmowy z przywódcami liberalów celem ułożenia głównych wytycznych wspólnej polityki. Pierwszym objawem zadowolającego się kompromisu

jest znaczne złagodzenie cenzury. Mussolini jest podobno zmęczony trudną walką, tem bardziej, że w całym szeregu miejscowości, jak np. Neapolu mnóstwo osób poważnych opuściło stronnictwo rządowe. We Florencji istnieje już kooperacja liberalów z faszystami. Mussolini wystosował pismo do prefekta policji we Florencji dziękując mu za tę politykę i stawiając Florencję za wzór innym miastom.

## Kłęski Hiszpanów w Maroku wycofują się powoli

PARYŻ — 25. 8. „Matin” donosi, że dyktator hiszpański gen. Primo de Rivera, widząc się ostatecznie w Elksa z gen. francuskim de Chambrun, zakomunikował mu o decyzji rządu hisz-

pańskiego, ewakuacji wojskowej wybrzeża Riff i zatrzymania w swem posiadaniu jedynie pozycyi obronnych Tetuanu i Melilli.

## Izba deputowanych zaakceptowała stanowisko Herriota w Londynie

Izba ukończyła dyskusję nad dół londyńskich, uchwalając interpelacjąmi w sprawie układu

londyńskiego, uchwalając interpelacjąmi w sprawie układu rządowej wotum zaufania 336 głosami przeciwko 204.

## Narada premierów Małej Ententy

### Radzić będą nad sprawą kontroli państw zwyciężonych

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy, odbędzie się w Lublanie, w dniach 27 i 28 b. m. Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Marinkowicz uda się do Genewy.

Program narad przewiduje, po pierwsze, spratanie stanowiska małej Ententy z punktu na najbliższą sesję Rady Ligi, na której weszli do sprawy zagranicznej. Sprawa kontroli rozbrojonych odbędzie dn. 27 b. m. w Belgradzie, Węgier i Austrii. Zarząd Małej Ententy zamierza skierować się aby ich przedstawić, weszli w ślad ko-

## Hołd cudzoziemców dla przybranej ojczyzny

### Rocznica wdeńcia ochotników do armii francuskiej

Z okazji rocznicy wdeńcia ochotników do armii francuskiej, w Warszawie odbyła się uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele władz miejskiej i delegacja Triumfatorów wojny. Wzięli udział w niej także ochotnicy, którzy walczyli w armii francuskiej i zagranicznych, b. uczestników wojny.

Wzięli udział w niej także ochotnicy, którzy walczyli w armii francuskiej i zagranicznych, b. uczestników wojny.

## Cały świat usiłował pochwycić sygnały Marsa

### Wyjaśnienia znakomitych uczonych

Jak donoszą z Kanady tamtejsze radiostacje w Point Grey otrzymały dzisiaj rano tajemnicze sygnały dźwiękowe, nie objęte żadnym kluczem radiotelegraficznym.

O podobnych tajemniczych sygnałach komunikują również radiostacje angielskie. Uczni tej miary, co sir Oliver Lodge i profesor Low sądzą, że jeśli nawet udałoby się skomunikować się z Marssem, to okazałoby się, że forma życia na tej planecie jest absolutnie różna od naszej

i dlatego też nie można by się spodziewać rezultatów usiłowań radioposzukiwaczy.

Prof. Lowe przypomina, że Mars jest planetą dużo starszą od ziemi a warunki geologiczne i atmosferyczne cechujące tego planetę, są tak dalece różne, że wytworzyć się tam musiały gatunki całkowicie różne od naszych.

Profesor jest jednak zdania, iż wcale nie należy wyrażać nadziei na usiłowania się z tym planetą.

## Słuszne oburzenie



— Nie mam ani grosza.  
Jako! ani grosza. Bez groszy przychodzisz do kawiarni. To bezczelność, a ktoś zapłaci za twoją kawę.

## Obrota na szyl Niemiec rozkładają się coraz bardziej

BERLIN 25. 8. Biuro Wolff powtarza za bruckelką „Derriere Heere” wiadomość, jakoby ewakuacja wojskowa Dortmundu miała nastąpić w pierwszych dniach września, zaś w pierwszej połowie września władza belgijska ma zamiar postarunku cenne na moście stacji Lippe narzeciw Woost

szczych dniach września, zaś w pierwszej połowie września władza belgijska ma zamiar postarunku cenne na moście stacji Lippe narzeciw Woost

## Lewica francuska zadowolona z sukcesu Herriota

PARYŻ 25. 8. Nieznaczna tylko część prasy opowiada wynik wczorajszego głosowania w izbie (336 za, 204 przeciw). Pisma lewicowe stwierdzają, iż Herriot osiągnął wielki sukces, który — jak zaznacza „Evo Nou-

velle” — mógłby być znacznie łatwiejszym do osiągnięcia, gdyby premier nie był się tak chętnie wspominać z całą jej jasnością o tem wszystkim, co nie zostało osiągnięte, a co przy — jak zaznacza „Evo Nou-

## Sofji zabitych i rannych w wojnie

LONDYN 25. 8. Oskarżenie imunitat donosi z Sofji, że walczyli ponownie uwalniając i zaatakować Transjordanie

na pobudzie od Ammanu, przy- B jednak odrzucił propozycję pozostawili na placu bitwy, i zabitych i rannych.

## Wiedomość zgoda prawdopodobna

### Wiedomość zgoda prawdopodobna

### Wiedomość zgoda prawdopodobna

Wiedomość zgoda prawdopodobna

## Wiedomość zgoda prawdopodobna

Wiedomość zgoda prawdopodobna

Wiedomość zgoda prawdopodobna

GIEŁDA	
WARSZAWA 25.8.	
Dolary 5.18 1/2.	Chodorów 650, 730, 735
Belgia (za 100) 25.90.	Czerak 0.95, 0.94
Holandia (za 100) 200.85.	Częstocice 3.30
Londyn (za 1) 23.30.	Michałów 0.95
New York (za 1) 5.18 1/2.	Tow. Fabr. Onkru 5.95, 6.05, 6.00
Paryż (za 100) 27.95.	Łany 0.20, 0.19, 0.20
Praga (za 100) 15.60.	Wysoka 4.00
Szwajcaria (za 100) 97.25.	Warsz. Tow. Kop. Węgla 7.00, 7.05, 1), 7.00, 7.20, 7.10 2), 7.05, 7.15, 7.25 3. 4).
Wiedeń (za 100.000) 7.32 1/2.	Fitzner 5.00
Włochy (za 100) 22.97 1/2.	Cegielski 0.86, 0.87
Miljonówka 0.66.	Lipkop 0.99, 0.95, 0.98
6 proc. Rony złote 0.86	Modrzejów 7.50, 7.10, 7.40 1), 7.00, 7.50, 7.80
4 1/2 % L. Z. Tow. Kr. Ziemi 20.00.	Norbán 0.81, 0.85, 0.88
5 % L. Z. m. Węgla 19.00	Orthwein i Karawitki 2.20, 2.05
B. Dykowskawy 6.50	Ostrowiecko 9.80, 10.40, 10.10
B. Handlowy 3.00, 3.05	Parowazy 0.56, 0.57, 0.56
B. dla Ha. i Przem. 1.95, 2.10	Poczek 2.25, 2.40
B. Kredytowy 0.88, 0.89	Rohm i Zieliński 0.40, 0.40
B. Maklerski 0.60	Radzi 2.00, 1.85
B. Przem. we Łowiczu 0.80, 0.81	Starachowice 3.80, 3.95, 3.85
B. Zakładowy 2.45, 2.00, 2.50	Urusz 4.20, 3.50, 4.00
B. Zw. Sp. Zaryb. 0.75, 0.80, 0.75	Zieloniewski 15.90, 15.00
B. Zw. Hm. 0.25	Konopie 1.00
Cerata 0.25	Zawiercie 42.00, 39.50
Kijowski i Sibiński 0.25, 0.20	Zyrardów 62.00
Grodziak 0.80	Borkowski 1.65
Pań 0.45	Sła i Swiatło 0.75, 0.73
Strem 15.00	Polska Nafta 0.75
Strem 1.20 bez kuponu	Nobel 2.50, 2.40
Włók 0.55	Haberbusch 6.75, 6.25
Opatów 2.00	Schrytus 2.50, 2.20, 2.40

B. H. *Maw...*

Piwo powinno być w tym roku tańsze, bo chmiel obrodził doskonalie

Wskutek niedoładu polskich plantatorów cały świat musi, że najlepszy chmiel rośnie jedynie w Czechach

Obu naszym delegatów Czesi i Niemcy przyjmowali nader serdecznie, gdyż na chmielarstwo polskim oni mają więcej zarabiania.

Jakim cudem? Tym, że czeski chmiel jest rozklamowany po całym świecie, więc wszyscy on się dobijają.

chmiel stanie, więc cieszymy się nadzieją, że stanie i piwo.

Pan minister spraw zagranicznych—delegat do Ligi Narodów wyjechał wczoraj do Genewy

WARSZAWA, 25.VIII. Dziś o godz. 21 wyjechał do Paryża minister spraw zagranicznych p. Aleksander Skrzyński, odprowadzany przez posła Rzeczypospolitej francuskiej p. Panafieu i wyższych urzędników ministerjum spraw zagranicznych z ministrem pełnomocnym Bertonim, szefem protokołu dyplomatycznego, Stefanem Przeździeckim i dyrektorem departamentu Kajemaniem Morawskim na czele.

Polityka w Watykanie Kardynałowie, walcząc o wpływy, stwarzają potężne stronnictwa

Ofiarą padają ciś i oddani pracownicy kościoła Ks. arcybiskup Cieplak może nie otrzymać purpurowego kapelusza

Watykan nie jest wyłącznie tylko miejscem zamieszkania najwyższego dostojnika kościoła katolickiego.

Watykan jest także ośrodkiem polityki międzynarodowej, a dyplomacja watykańska jako najdawniejsza, posiada największą ciągłość i przezorność.

Watykan jest także ośrodkiem polityki międzynarodowej, a dyplomacja watykańska jako najdawniejsza, posiada największą ciągłość i przezorność.

patni dla faszystów — pragnie on italizacji kościoła.

W powstańcu tego nowego stronnictwa najlepiej się wydatniały spory i różne zanatury wania tych dwóch natybybitnej szych polityków watykańskich.

Watykan nie ma rartii politycznej, którąby popierał — ma natomiast partię, która prowadzi jego politykę.

Watykan nie ma rartii politycznej, którąby popierał — ma natomiast partię, która prowadzi jego politykę.

dostojników kościoła, widocznie w czynach

Watykan nie ma rartii politycznej, którąby popierał — ma natomiast partię, która prowadzi jego politykę.

Watykan nie ma rartii politycznej, którąby popierał — ma natomiast partię, która prowadzi jego politykę.

Watykan nie ma rartii politycznej, którąby popierał — ma natomiast partię, która prowadzi jego politykę.

Wściekły atak szerszeni na ludzi Chmura jadowitych żądał otoczyła mieszkańców wili w Rabce

Dziwno zaiste zjawisko wydarzyło się w Rabce. Chmura szerszeni zaatakowała ludzi, mszcząc się za zniszczenie gniazda.

Zamordują ich w pokojach — twierdzi Franek z „Jagod”. Rzeczywiście szerszenie wpadły do pokoju i tam rozegrała się decydująca bitwa.

SPORT

O mistrzostwo Polski

Antoniów w rekord szybkości

Antoniów w rekord szybkości. Rekordy w motocyklach. Rekordy w samochodach. Rekordy w lekkoatletyce.

Porady praktyczne

NIECO O „POBIELANYCH” RONDLIACH.

Tak zwane „pobelane” naczynia miedzianych jest oneracja dość delikatną i wymaga dużej wprawy.

stać wykonane bez zarzutów. Wewnętrzna powierzchnia naczyń zwiła się kropką kwasu azotowego i nieco oszczędzić.

GAMASTON. Złoty... Arcykanianka S'iv. W ten sposób... zblizła... zblizła... zblizła...

domu. Zabrałam dziecinę i pojechałam do krewnych, u których się zatrzymałam.

— Czy moja uroczą narzeczona zachce iść do mojej matki, abym ją przedstawił? — Z całą gotowością i to natychmiast.

## Heca w hotelu „Saskim“

O godzinie 11-j rano lokatorów zaalarmowały krzyki kobiece

Taki pan, co udawał markiza de Sade

(Telefonem od warszawskiego korespondenta).

W hotelu „Saskim“ o godzinie 4ej nad ranem rozległy się przeraźliwe krzyki. Lokatorzy pozrywali się z łóżek i wybiegli na korytarz. Wrzaski dołatywały z pokoju nr. 70, zajętego chwilowo przez Stanisława Izraela Mińskiego (Wali-ców 12). Krzyczały jednocześnie dwie kobiety.

szwajcar i zapukał do drzwi numeru. — Kto tam? — odpowiedział gniewny głos mężczyzny — wy-nosić się bo... Nie skończył, gdyż w tej samej chwili rozległ się cieniutki sopranik: — Otwórzcie! Otwórzcie! Niech się dowiedzą, co się tu dzieje!

Wobec oporu mężczyzny we-zwano policjanta. Po otwarciu drzwi okazało się, że w pokoju,

prócz p. Mińskiego, znajdują się dwie młode osoby płci żeńskiej. Obie panienki były bardzo wystraszone.

włosy miały rozwiane i szaty w nieładzie. Całą trójkę zaprow-adzono do 12-go komisariatu, gdzie wyszyły na jaw bardzo ciekawe szczegóły. Zofię Rychling i Marię We-ber (tak brzmią nazwiska krzykliwe dziewcząt) spotkał p. Miński

na ulicy Trebackiej i zaprosił na kolację. Zjedzo-no, wypito nieczystej wreszcie „fundator“ zaproponował im by udały się z nim do hotelu. Przyjaciółki zgodziły się niez-włocznie, zwłaszcza, że p. Miń-ski

okazał się gentlemanem w każdym calu. Ale dziewczęta nie podejrzewały, że ich przegodny kompan ma upodo-bania zgola osobliwe.

Gdy towarzystwo znalazło się w numerze, p. Miński zapro-pomował młodkom, by pozwoliły się wyrzucić, co zostało przyjęte za żart, lecz gospodarz traktował sprawę dosłownie, o czym Mania i Zo-sia przekonały się na własnej skórze.

P. Miński prosto złapał cienką laskę i zaczął je okładać

po plecach. Niezadowolone z takich karesów dziewczęta, na-robily straszny wrzask i o-biecujący seans dydaktyczny zakończył się w komisariacie.

Najnowsza zdobycz pedagogiki londyńskiej

## Wielka akademja złodziejska

Polcja londyńska wpadła na ślad „akademii złodziejskiej“.

urządzonej wedle najnowszych wymogów pedagogiki w okolicy Greenwich Parku.

Na czele tej uczelni stała ko-bieta

Mrs Kelly.

znana na bruku londyńskim złodziejka kieszonkowa, która postarawszy nie nieco zapra-gnęła spokoju i założyła szko-łę.

Akademja obejmowała nara-zie 3 specjalności: 1) złodziejstwo kieszonkowe, 2) okradanie domów, 3) zło-dziejstwa kolejowe.

Inne wydziały miały być nie-długo otwarte, chodziło jednak o zdobycie

wybitnych profesorów, którzy stawali zbyty wygó-ro-wane warunki zapłaty.

Znakomitością swego rodzaju między profesorami szkoły, był p. Fuituiti poszukiwany z dawna

kieszonkowiec,

który na swoim sumieniu ma kilkakset kradzieży. Uczniami tej szkoły byli chłopcy w wieku od 10 — 16 lat oraz dziew-czeta od 8 — 14 roku życia. Za naukę

złodziejskiego rzemiosła placili rodzice uczniów i uczeń nie bardzo słone opłaty. Dzieci

podupadłych złodziei pobierały naukę darmo, zobo-wiazywały się jednak do za-płaty za lekcje, wtedy, gdy zaczną samoistnie pracować

Pogromca legendarnego bandyty małopolskiego Hryńka Rosa

## Unieszkodliwił groźnego zbrojca, miał dostać specjalną nagrodę a tymczasem wytoczyli mu śledztwo

Przed sądami małopolskimi tkąd rozstrzywa się od kilku miesięcy szereg spraw złożonych z dzia-łalnością sławnego bandyty Hryńka Rosa,

który w ciągu kilku lat był po-strachem trzech wschodnich wo-jewództw.

Sprawy te, pozostające usta-wicznie na wokandy, wyglądają jak kartki z dawnego roma-nansu i pełne są osobliwych wydarzeń.

Hryńko Ros przeszedł istotnie do legendy, podobnie jak Czarny Matwij, Dobosz lub ta-trzański Janosik.

Najsmutniejszą jednak stron-icą tej wielkiej

epopei zbrojeckiej... jest stosunek naszych władz do tych wszystkich, którzy po-mogli do schwytania bandyty...

Jeśli bowiem rabusi i zbrojca otoczony jest romantycznym nimbem i chlopska ludność muska widzi w nim dotychczas symbol walki

... z Lachem i Żydem... to nie mniejszym rozgłosem cie-szy się komendant posterunku Policji Państwowej w Obodoro-wie

... stary przodownik Bauer ten, któremu się udało straszyć bandydy.

Cały rok minal już od tej chwili. Bohaterskiemu policjantowi, któremu po wielu wysiłkach nie-bezpieczeństw udało się spo-

oko w oko... z bandyta i unieszkodliwić go w walce — obiecywano

złote góry... Obok owiana chodorowska obie-cała w nagrodę

... kilka morgów pola... Obok owiana obywatele mieli go wynagrodzić w sposób odpo-wiadający zasługom, nawet

ludność żydowska... nie uczyniła żadnych obietnic.

Oczywista — wszystkie te o-biecanki spłyły na niczem — a na domiar ironji, władze poli-cyjne wytoczyły komendantowi Bauerowi śledztwo mające roz-straszyć go, czy postąpił on

wedle instrukcji i zrobił użytek z broni „po wyczerpaniu wszyst-kich innych środków“.

Więc stało się tak, iż dotychczas funkcjonariusz policyjny na swe meństwo i ryzyko własnego ty-cia nie tylko, że nie dostał

... żadnej nagrody, ... ale narazony jest na szereg nie-przyjemności i śledztwo.

Wśród miejscowej ludności, dość wrogo odnoszącej się do wszystkich co polskie i

... „warszawskie“... utrwaliło się przekonanie, iż

... teraz nastąpi takie czasy, iż Polacy obiecają tylko, nie gdy mają spełnić swe zobowiązania to wszelkimi sposobami stara-ją się od nich wykrepić“.

Tak się stało i postępnia ci

... pandoie policyj... .

## Najzręczniejsza malpa na świecie

Jada widelcem i nożem, popija whisky, a nawet jeździ rowerem

W porywie dzikiej fantazji śladła w auto i pół godziny

szalała na plaży, jako szofer

Pani Jakobowa jest najmilszą towarzyszką Mr. Addissona, ofi-cera angielskiej marynarki. Miał ją osóbka należą do

rodu malpiego

i zamieszkuje w czasie pobytu na plaży urocza miejscowość Brighton.

Pani Jakobowa, córka lasów afrykańskich, zna wiele sztuk, między innymi zaś szczyt jej umiejętnością jądania nożem i widelcem, oraz jazda na rowe-rze.

Mieszkańcy Brighton widzą często jak pani Jakobowa pedzi na kole po plaży i z zadowole-niem wita swych dobrych zna-jomych uchyleniem

czarowej czapczki, która okrywa jej głowę.

Szlachetna ta dama ma jed-nak fatalną nawyżkę, jest

adecydowana niaczka i awanturka. Skoro świt zrywa się z swego posłania i wy-biega na miasto, aby ryknąć

szelstszek whisky.

a ponlewa jest arcymla i za-bawna osóbka, więc nie odma-wiając jej pocztunku właścici-ciele jej czynków i robotnicy śnia-dający o wczesnej porze w szynkowalniach.

Przed kilku dniami pani Ja-kobowa ryknęła więcej niż zwy-kle i wtedy wmadła jej do głó-wy dzika fantazja

zahawlenia się w szofera

Właśnie przed domem stało misternie auto, malutki Ford, na dwie osoby. W aucie sie-

działa 9-letnia dziewczynka, o-czekując przybycia swej mamki si, która miała sama kierować autem podczas rannej prze-jazdki. Pani Jakobowa nie ma-jąc własnych dzieci, przepada-ła za niedoroslými ludźmi i nie zmiernie była przez nich lubia-na. Radośnie więc przywitała dziewczynka

skok malpov do automobilu... Po krótkich pieszczotach malpa oglądała zaczęła aparat, a w pewnej chwili automobil ruszył z miejsca...

Ten wypadek przypadł do gustu obywatela pasażerom, a szym pan, wspomniawszy swą jazdę rowerem, nacisnął mocniej peda-ły. Automobil popędził jak szalony. Szczęściem, że plaża była niedaleko i malpa skiero-wała wódę na piasek.

Można sobie wyobrazić prze-rażenie matki, gdy ujrzała swą jedynaczkę w automobilu kiero-wanym przez

plena malpa. Pół godziny szalonej gonit-wy wystarczyło, aby osiwiec z przerażenia i nerwowo wstęza. W pewnej jednak chwili automobil

zarwał się i pani Jakobowej przeszła o-clota do dalszej szoferki.

Najspokojniej wyskoczyła z automobilu i zmeczona jazdą i wódką rozciągnęła się na pla-sku, aby użyć pokrzepiającej drzemki.

## Mieszkanie litem

W zimie i jesieni staramy się odwrócić od słotnej lub mroźnej pogody miękkością drwanem, waznym kilimem, lampy w kwiatki, grzeski i peoki. Najbardziej barwnych rzucają większą ozdoba są kwiaty i owo ciepły krąg światła. Głębokie fo-tale i wygodne szeloni zaara-zają do rozmów przyjaźnielskich i kwiatek. Wytwarza się nastrój „ogniska domowego“, przymio-temo miękkiego i cielego.

le muślinowe. Ciężkie i cienne meble ubierają się w pokrowce barwne, jasne i wzorzyste, lampy w kwiatki, grzeski i peoki. Najbardziej barwnych rzucają większą ozdoba są kwiaty i owo ciepły krąg światła. Głębokie fo-tale i wygodne szeloni zaara-zają do rozmów przyjaźnielskich i kwiatek. Wytwarza się nastrój „ogniska domowego“, przymio-temo miękkiego i cielego.

## Dżuma w Rosji

Gazeta „Dni“ donosi, że w bież. 683. Całe gubernia, podzieln-gub. Astrachańskiej od 15 lipca do 10 sierpnia zarejestrowano 928 wypadków dżumy. Wypad-ków śmiertelnych było w tej licz-

## I SKARZA SIĘ JESZCZE NA DROŻYZNĘ...



— Już tylko niech na drożyznę panusia nie narzeka. Co dawniej placiliśmy milion dziś dostanie za marne 2 złote.

## DZIWNE PRZYGODY STASKA WĄSIKA

napisał

Zdzisław Kleszczyński

Streszczenie początku powieści

Skwadron pułku „ulaniek“ utano-wił się od słotnej lub mroźnej pogody miękkością drwanem, waznym kilimem, lampy w kwiatki, grzeski i peoki. Najbardziej barwnych rzucają większą ozdoba są kwiaty i owo ciepły krąg światła. Głębokie fo-tale i wygodne szeloni zaara-zają do rozmów przyjaźnielskich i kwiatek. Wytwarza się nastrój „ogniska domowego“, przymio-temo miękkiego i cielego.

Rozpoczęła się bistra po-gawranka. Ten taki wyrazal nrypuszczanie, ta nter imie Ulan Bryła, który był „hien z pod Łońska, wielki wyga i klu-sownik, powiedział coś, co

wszystkie miesiące tego prze-wiało... Kapral z powagą skinął głó-wa.

— Właśnie! Stasiak zamyślił się. Rado-wała go rozmowa kolegów, a-le niepełna. Przez tylo lat spędzonych na wojnie, nabrał doświadczenia, którego by mu niejedn, starszy wiekiem mógł pozazdrościć. Więc i teraz,

choć radby był uwierzyć w to wszystko, co mówił kapral, u-wierzyć, niestety, nie mógł...

— Ba...! Gdyby tak było a-kuratnie...! — Gdybyż — to na prawdę zaczynała się ofenzy-wa!

Wiedział ślajak, że wielka armia, raz pchnięta wstecz, nie tak łatwo może się zatrzymać.

Jeden, drugi odcinek bierze się w kupę, żołnierz staje twarzą do nieprzyjaciela, zaczyna na-nacierać, bije, bierze jeńca... Ale co z tego, jeżeli tylko ma-łe oddziały zwyciężają? Naza-wierz przychodzi rozkaz — i ma-

ina rady! Musisz się znouwu co-fać. Jeżeli niechcesz zostać od-cięty...

O swoich obawach nic nie mówił kolegom. Bo i paco? Niech się cieszą chociaż nadzie-ja... Zawsze i to dobre, że się w nich duch podnieśli!

A tamer snuli tymczasem co-raz piękniejsze plany, puszczają się nawet i bardzo tęga strategię. Im dłużej rozprawi-li, tem łatwiejsze odnięty zwycięstwa. Siwik już był przes-zedł Bug i parł bolszewików z powrotem... Bryła, który wierz-zył tylko w „czystą“ jak mawiał, robotę — pojechał se-na kilka szarzy i o mało co, a byłby tego wszystkiego Trockie-go pomal do niewoli... Inni też się zanarli i dokazywali cudów waleczności...

I tak sobie radzili N-cy ulani, ciesząc się, jak dzieci, zasłu-chane w piękne bajki

— A przed nimi toczy swe fale spokojny, szeroki Bug, blye-

czący się w słońcu, jak srebr-ny wał.

Polacy stali na lewej, ni-skiej stronie rzeki. Po tamtej stronie, gdzie za wysokimi wzgórzami czerniały wielkie bory, mieli być bolszewicy. Czy byli? Tego nikt nie wiedział.

Kto wie? Jeżeli podobne było do tego, co rozpowiadał kapral Siwik i co sniło się młodszym ulanom — może już przeszła przez Bug armja polska? Może nacierała na całej linii na bol-szewików?... Stasiak patrzył tymczasem na wodę i dumał...

Dumał o tem, że losy tej wy-ny są podobne do rzeki Buga... Na oko cicha i przyjazna, po-wolna, swojska, kryje przecież w sobie groźne niespodzianki, wiry i głębie...

Może być, że o pare kroków od piaszczystego brzegu, gdzie nurt, wiele ciemniejszy, nie od-bija nieba, czyhają na polskich ulanów zasadzki?... Tak i ta wojna...

na kawalek chleba.

Od czasów swej przepawy kiedy uciekając z Bolszewi, Stasiak o mało co nie utonął, czuł na widok rzeki jakiś nie-przemóżony lęk...

Dobrze koło południa, kiedy ulani spodziewali się sygnału na obiad, przyleciał zlatający po ruczniak Kolba, konno, utyfla-ny w błocie, jak licho.

Z nim razem przywalaowała kilku ulanów z plutonu Staska Wasika, który tego dnia poja-chali z porucznikiem na patrol.

Wszyscy byli pochłani bło-tem, zmordowani i żli. Koniska robiły bokami.

Skończył Wasik. Bryła, kap-rał Siwik, reszta ulanów i chci-łi się pytać towarzyszy, co stało się, ale nie zapytał 3 słów za-mienił, bo porucznik Kolba tak, tak stał, skomendero-wa swoim ludziom: — Za mną!

Amorek  
Wesołe  
Czasopismo nie polityczne  
Każdy numer zawiera wesołą i  
ilustrację na pane-paroul pra-  
maczoną do umieszczenia w ramce —  
DOSKONAŁE; ANEODOTKI-RYSUNKI-DOWCIPY  
«DO NABYCIA W CAŁEJ POLSCE»

# Uroczyste poświęcenie i otwarcie szkoły w więzieniu białostockim.

## Piękny obław humanitarnej i freski o los więźnia.

Niedziela 24-go sierpnia była pochmurna: niebo pokryte ciężkimi obłokami chmurami, od czasu do czasu mżył deszcz, a wichura przelatując z złowieszczym pomrukiem uginała konary drzew. Słowem był to dzień pobudzający człowieka do dziwnie smutnych refleksyj. W tym to dniu od miasta w stronę szosy baranowskiej widać było zdążające powdzy. Już zdala, niby za mgłą, przed oczami spieszących, narysowały się na tle pochmurnego nieba kontury więzień białostockich. Tak więźnie to było w rzeczywistości. Ponure mury więzienia z okratowanymi oknami doskonale harmonizowały z obecnym stanem pogody. Przyciągnęły tych mufów spłata hardy, a jednak bolesny wyraz.

W dniu tym odbyła się uroczystość poświęcenia szkoły więziennej przy udziale Wojewody p. inż. Rembowski, prezesa Sądu Okręgowego p. T. Dynowski, prokuratora przy Sądzie Okr. Kurmanowicza, zast. inspektora szkolnego p. Nowakowskiego i przedstawicieli Policji Państwowej. W kapliczce więziennej celebrowana była msza św. przez ks. dziekana Chodykę. Przed rozpoczęciem mszy św. ks. dziekan w kilku gorących słowach zwrócił się do zebranych na sali więźniów, aby wnieśli myśl do Boga.

**zaintenowali piątek prosta, a tak jednak pełną treścią. Kiedy ranne wstają zorze.**

Po mszy św. nastąpiło kazanie, a wkrótce potem wyszeregowani więźniowie, opuszczając kapliczkę udali się do sali szkolnej, gdzie odbyła się reszta uroczystości.

Na wstępie p. Naczelnik więzienia zapoznał obecnych z rozporządzeniem ministra sprawie-

dliwości w sprawie uruchomienia szkoły więziennej.

**Szkola przewiduje trzy oddziały: 1) dla analfabetów, 2) półanalfabetów i 3) uzupełniający wiadomości posiadane przez więźnia.**

Drugi z kolei przemawiał kierownik szkoły Nr 11 w Białymstoku p. Kołakowski o celu szkoły więziennej, wreszcie zabrał głos p. Wojewoda, który zaznaczył że obejmując urządowanie po raz pierwszy tutaj przychodził się mu być na uroczystości otwarcia szkoły więziennej. W słowach brzmiała nuta zachęty do pracy. Po odbytej uroczystości rozjechano się do domu.

F. No-ski.

**Zdawało się, że historia życia i myśli tych, co tu za temi kratami byli i są, wdarła się w to ponuro, smętne ślony i wyrzła odrębny im wykład.**

# Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wstrzymało akcje doraźnej pomocy dla bezrobotnych na terenie powiatu Białostockiego.

## Tylko bezrobotni w miastach otrzymają zasiłki.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wstrzymało narazie akcje doraźnej pomocy dla bezrobotnych na terenie powiatu Białostockiego. Polecenie wstrzymania tej akcji nastąpiło w drodze telefonicznej, bez podania bliższych powodów.

**Pomoc doraźną dla bezrobotnych obejmuje jedynie samo miasto Białystok.**

Najlepszym jednak, byłoby zaopiniowanie, że Białystok w ogóle nie potrzebuje żadnych zasiłków, że znajduje się pod dostatkiem pracy w mieście, gdzie robotnik musiał wyciągać rękę po skromny datek mógłby z godnością stawiać przy kasie fabrycznej i powiedzieć „w tym tygodniu tyle zarobiłem, proszę mi wypłacić“.

# Fryzjerzy białostoccy podzielili się na 3 kategorie.

Nie omyliliśmy się w przy puszczeniu że p.p. fryzjerzy namyślą się do dnia 25 sierpnia r. b. i przedłożą Starostwu listę zakładów fryzjerskich z podziałem na kategorie. Tak się też stało.

Dnia 21 sierpnia zebrał się wszyscy właściciele zakładów fryzjerskich na posiedzenie w lokalnym Związku rzemieślników żydowskich przy ul. Lipowej 36 i ustalili,

## Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłym:

- 1/460. Józefina Zachert, właścicielki hipotecznych nieruchomości Supraśl A, Supraśl B, Supraśl C i Supraśl D.
- 2/464. Janie Pietrewicz właściciel nieruchomości na wsi Harasimowice star. Sokólskiego.
- 3/382. Michał Tarasiuk, współwłaściciel nieruchomości pochodzącej z dóbr Klenki star. Bielskiego.
- 4/465. Michał Kozak, właściciel nieruchomości na wsi Bohanka, gm. Zawyki, star. Białostockiego.

# Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

W Harwi pow. Bielskiego, otwarty zostanie wkrótce Urząd Pocztowy VI klasy.

Delegacja młynarzy białostockich u Starosty. Delegacja młynarzy białostockich zgłosiła się do Starostwa z kalkulacją cen mąki w młynach. Miała ona udowodnić, że zboże, a szczególnie żyto podrożało na giełdach krajowych o 20 proc. Biorąc to pod uwagę Starostwo podwyższyło im ceny o 15 proc.

Fuzja Banku dla Handlu i Przemysłu z Bankiem Kredytowym. Przy fuzji Banku dla Handlu i Przemysłu z Bankiem Kredytowym, cały personel Banku Kredytowego wraz z Dyrektorem p. Piątkowskim został zredukowany. Tylko trzech pracowników tego Banku przeszło jako pracownicy do Banku dla Handlu i Przemysłu.

# Perswadujemy, prosimy, piszemy a tu nic!

Wpadały do rzeczki Białej mostki, dzieci, barjery, a teraz zaczynają wpadać już nadbrzeżne drzewa.

Jak wpadnie „Ritz“, Teatr „Palace“, Apteka Kasy Chorych i jeszcze, jaka Ojczyca miasta to może, pomoże.

Zwracaliśmy już nieraz uwagę na swawole rzeczki Białej, która przy byle kilku kroplach deszczu, podnosi pod brzegi i podmywa je coraz bardziej. Doszło już do tego, że nie tylko szalowania ze zgnitych desek i barjery powpadały do rzeczki, ale całe przybrzeżne,

pięknie rosnące drzewa z podmytymi korzeniami waliły się do koryta Białej. Kto nie wierzy niech sprawdzi na miejscu. Pomiedzy ul. Sienkiewicza a ul. Kościelna, podmyte drzewo wraz z korzeniami położyło się do rzeczki. Może się w końcu ktoś zlituje nad tą biedną Białą.

# BACZNOŚĆ PANIENKI! SZKOŁA FLIRTU W BIAŁYMSTOKU.

Wyszukany dobór profesorów prowadzi będzie wykłady wysokich umiejętności.

**W klasie wstępnej:** oczekowania  
**w klasie średniej niższej:** zalotności wdzięku i wytwórności  
**w klasie średniej wyższej:** zdobywanie mężczyzn i głównych zasad flirtu  
**w klasie wyższej:** szczegółowego sposobu flirtowania, potwierdzonego przykładami doświadczalniami.

Dyrekcja zastrzega sobie ewentualne prawo zmian (lub uzupełnienia programu, w szczególności kursu doświadczonego, zależnie od zdolności słuchaczy).  
**Wallace Reid**, Dyrektor Szkoły Flirtu.  
Tymczasowe zgłoszenia: Białystok, Skrzynka pocztowa 104.

**DR. GURWICZ**  
Specjalność choroby skórne, weneryczne, moczopłucnowe.  
Leczą promieniami Rentgena i lampą Kwarcową.  
Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-8.  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

gubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo Białostockie na imię Abtama Einhorn z zam. przy ul. Kupieckiej Nr 7 2540  
gubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo Bielskie na imię Arona Kuplanski z zam. w Orle. pow. Bielsk-Podlanski 2540  
gubiono tymczas. dowód osobisty wyd. przez Komendę Policji w Białymstoku na imię Lejba Gitkis, zam. przy ul. Rapińskiej Nr 13. 2543  
gubiono jeden pokój duży z kuchnią (świetlo elektryczne, telefon) na 3 pokoju z kuchnią w Warszawie. Dopłać. Wiadomość: Redakcja „Dziennika Białostockiego“.

# Podatek obrotowy za pierwsze półrocze 1924 r.

Urząd Skarbowy Podatków i Opiat Skarbowych w Białymstoku przy sprawdzaniu zeznań o podatku obrotowym za I-ze półrocze 1924 r. żąda przedkładania ksiąg handlowych, celem skontrolowania, czy informacje podane w zeznaniach zgodne są z obrotami uwidocznionymi w księgach handlowych.

jeszcze zgodne z faktyczną prawdziwą, nieklamną rzeczywistością.

Przynajmniej później nie byłoby tego straszego natłoku do komisji reklamacyjnej przy Izbie Skarbowej.

A kto się chce przekonać, że tak jest to niech wstąpi do Magistratu a zobaczy niezwykle obciążenie, jak np. w dniu wczorajszym.

# Kronika policyjna.

**Ruch w przemyśle:** Oddział przedzielany w fabryce br. Słonimskich — Kościelna 4 z dniem jutrzejszym zostanie całkowicie uruchomiony, oddział zaś tkacki czynny będzie 4 dni w tygodniu. Robotników zatrudniono 56.

**Podrażnienie dziecka.** W bramie domu Nr 30 przy ul. Kolejowej, znaleziono dziecko płci żeńskiej w wieku około 1 tygodnia, podrażnione przez sprawczynię niewiadoma. Dziecko umieszczono w ochronie „Złobek“.

**Bressiawana?** Aresztowano: 1) Łańcowskiego Jojną z Słonia, 2) Zawodowicza Kazimierza z m. Czerwianka pow. Błońskiego za waleśnięcie się po dworcu i nieposiadanie dowodów osobistych, 3) Dukat Merle — Marmurowa 9 w/m, za włóczęgostwo.

**Właścicielka fałszywych banknotów.** Jakóbiak Aleksander — Baranowicza szosa 17, usiłował puścić w obieg 5 zł. fałszywy banknot. Dochodzenie prowadzi się.

**Ściana pod Sąd.** Za nieprzebrnięcie przepisów oświaty. - polk.: Hebermana Abrama — Spacerowa 3, Kolodnego Abrama — Warszawska 20, Boławickiego Pawła — Słomiana 11, Abrama Karola — Szopena 3, Funke Rudolfa — Szopena 7, Prylukiara Samuela — Wojskowa 18.

**Za handel papierosami na ulicy bez licencji.** — Kłaniszteja Jankla — Mińska 10, Juchnowieckiego Girsza — Mińska 2, Gorowatego Józefa — Kijowska 17.

**Za ustraszanie niereżym w miejscu publicznym.** — Romańczuk Madziade — Stołeczna 21.

**Za zakłócanie spokoju w miejscu publicznym.** — Trofimowicza Stefana — Warszawska 86.

**Za nieprzebrnięcie przepisów sanitaryjnych.** — Szlumiel Barze — Rabińska 16, Szmidt Rywke — Kupiecka 26, Berkowicza Mordkę — Brudna 10.

**Kino Apollo**  
Dwa przedstawienia  
... 7 i 10 ...  
2 serie 12 aktów razem  
Prosimy o przybywanie na wczesniejszy seans.

Na ogólne żądanie pozostaje jeszcze przez kilka dni na ekranie.

# PRZY KOMINKU

ilustracja muzyczna ze śpiewem **Wiera Chotodnaja** w roli głównej.  
Nad program: 1) Wszechpolski Zjazd Szary Ogniowej 15-17.VIII.1924. 2) Uroczystości poświęcenia standardu IV p. saperów w Sandomierzu w obecności P. Prezyd. Rzplitej.

**10 aktów**

**DZIS PREMIERA**  
rozgłośniego na całym świecie filmu

# NIECH ŻYJE KRÓL

dramat zyciowy w 9 wielkich aktach na tle stosunków dworskich

## JACKIE COOGAN

W roli głównej Maloletni wirtuoz genialny artysta

Bajeczne porady wojskowe — Spisek rewolucjonistów — Bał — Hulanki — Intrygi dworskie — Karnawał, Miłość, Zazdrość, Walka i śmierć.

**Nad program: Journal Gaumont № 5** Najnowsze zdjęcia z całego świata w 1 ak.  
Kasa od godz. 6 w. Ceny od 1 złotego. Początek 6.45 w.

**10 aktów**

**Udzielamy lekcji**  
najnowszych salonowych i baletowych tańców dla dorosłych i dzieci obojga płci  
Nauczycielki tańców  
**A. Kajmers B. Pomeranc.**  
W nowo odrestaurowanym lokalu przy ul. Polnej № 17.  
telef. № 115.  
Lekcje: 10-2 i 5-10 wiecz.

**Dr. Leon KRYSKI**  
Spec. chor. weneryczne (sęd. pogląd), moczopłucnowe (infam.), choroby skórne, kosmetyka letarzowa (twarz i włosy-terapie)  
Przyjmuje od 9-1 i od 4-7.  
Początek od 6-8 g.  
Lipowa 33.

**Dr. M. KARB**  
Specjalność choroby weneryczne, choroby skórne, moczopłucnowe (infam.), choroby skórne, kosmetyka letarzowa (twarz i włosy-terapie)  
Przyjmuje od 9-11 r. i 5-7 wiecz.  
Kobiet i dzieci od 4-5 p.p.  
Białystok, ul. Sienkiewicza 37, osobna wejście.

**Dr. J. WALEWSKI**  
Choroby skórne, weneryczne, moczopłucnowe, (otwarte) czerwi i pecherzki  
Przyjmuje od 8 do 9 rano i od 5 do 8 w.  
Kobiet od 4-tej do 5-tej p.p.  
W niedzielę i święta od 11-1 p.p. i od 4-5 p.p.  
ul. Sienkiewicza 36, II piętro (m. 3).

**Gabinet Dentystyczny S. Ustańskiego**  
Sienkiewicza 5.  
Płombowanie, usuwanie bez bólu, nowoczesna technika.  
Kolejarem jak zwykle usługa.

**Dr. NEUMARK**  
b. ord. Piotrogrodzkiego Alfazujewskiego, specjalista wenerycznego, choroby weneryczne, choroby skórne i moczopłucnowe (infam.)  
ul. Niemiecka 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

**Kochana jest dziewczyna przemysłu.**